

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIĘNA RZYMSKIE.  
Dziś Jana od Krzyża.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.  
miesięczne złp. 5.

IMIĘNA SŁAWIAŃSKIE.  
Dziś Darosław.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepła podług Reaumur'a	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27 ° 6 " . 326	— 10, 6	1 " . 67	Pl. Zachodni słaby	Pochmurno	
12	6, 625	+ 5, 9	2, 00	„ średni	„ „	
23 3	6, 551	+ 6, 9	2, 16	„ mocny	„ „	
9	7, 618	+ 2, 6	2, 14	„ słaby	Pogoda z Chmurami	

### WIADOMOSCI KRAJOWE.

#### Cześć Urzędowa

PROKURATOR PRZY TRYBUNALE I. INSTANCYI  
*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Spowodowany coraz bardziej mnożącemi się stron do bióra swego podaniami, na które wydawano odpowiedzi i rezolucye doręczane przez woźnego, zarazem obowiązki służby przy Trybunale I. Instancyi pełniącego, przez niemożność oczywistą, a częstokroć przez niewyrażenie miejsca zamieszkania stron w podaniu, znacznej zwłoce ulegają, stąd nieporządku kancelaryjnego stają się powodem, a nadto czynią obawę łatwego zagubienia, lub przez niewłaściwe osoby odebrania dokumentów do podań załączonych; dla nadania lepszego popędu służbie publicznej, a przez to przyspieszenia wymiaru sprawiedliwości, zawiadamia niniejszém strony interesowane iż po odbieraniu odpowiedzi na uczynione podania odtąd do bióra swego w godzinach urzędowych zgłaszać się winny, jedynie tylko czynności urzędowe i załatwienia między władzami i urzędami krajowemi

przez właściwego woźnego doręczane, zaś podania od stron w Okręgu W. M. Krakowa zamieszkałych przychodzące i korespondencje zagraniczne, pocztą publiczną rządową odsełane będą.

Kraków 19 listopada 1835 roku.

*Bogusz.*

(2r.)

*J. Więchowski.*

W dniu 1 grudnia 1835 r. o godzinie 10 ranej, w Krakowie w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna licytacja, jako to: kanapy i krzesła, zwierzciadeł, stolików do kart, szaff, obrazów, etc. Chęć licytować mających podpisany na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniędzmi zaprasza.

Kraków 24 listopada 1835 roku.

*Teodor Jaworski Kom: Sąd.*

#### Cześć Nieurzędowa

Wczoraj o godzinie 11 przed południem, stosownie do ogłoszonej uprzednio w Gazecie naszej zapowiedzi, Towarzystwo Naukowe z Jagiellońskim Uniwersytem połączo-

ne, odbyło publiczne posiedzenie, w amfiteatrze gmachów Nowodworskich. JW Prezes Senatu Wielogłowski powitałszy na nowym urządzie JW. Pralata Łancuckiego, nowo obranego Rektora Uniwersytetu i razem Prezesa Naukowego Towarzystwa, zachęcał członków towarzystwa do zajęcia się ułożeniem dzieł elementarnych, tak niezbędnie przy rozwijającym się ogólnym postępie nauk i umiejętności potrzebnych, oświadczając przytem, że Senat Rządzący, pomny na korzyść dobra krajowego, ochoczo środki ułatwiające wydrukowanie dzieł tego rodzaju obmyśli, i z pomocą pracującym pośpieszy. Następnie JW. Rektor Uniwersytetu w przemowie stosownej do uroczystości, zapewniał skład Towarzystwa Naukowego, że ile tylko wiek i zdolności pozwolą, nic nie opuści, coby ku korzyści dobra publicznego i towarzystwa, któremu przewodniczy, posłużyć mogło; a nakoniec Sekretarz Towarzystwa JP. Czajkowski czytał drugą część rozprawy swego układu, o ustawicznej dążności usiłowań ludzkich w zawodzie oświecenia, tudzież o postępie nauk pięknych na drodze ciągłych przemian.

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

**WARSZAWA 19 Listopada.** Zawiadomiono interessowaną publiczność, iż według wydanych w r. z. w Cesarstwie razem z taryfą do handlu z królestwem Polskiem rozporządzeń, nietylko płody surowe w taryffie niewymienione, wolne są do przeprowadzenia przez wszystkie komory celne, od ściany Cesarstwa ustanowione, bez opłaty celnej i bez wymagania świadectw pochodzenia, ale nadto, wolno jest przepuszczać przez wszystkie komory bez świadectw takich, następujące jeszcze przedmioty, taryffą objęte, jako to: assygnaty rossyjskie, bilety kassowe polskie, bursztyn surowy, bydło, glinę, jedwab surowy, lukrecyę w drzewie, łój nietopiony, maszyny i modele, monetę, gorczycę w ziarnach, nożyce do strzyżenia owiec i postrzygania sukna, ospę owczą, potaż, puch

kozi, rogi bydłęce, saletrę nieczyszczoną, skóry surowe, stal niewyrobioną, sukno ordynaryjne przez włóścian wyrabiane (samodział), wełnę surową owczą, wielbłądźią, kozią i inną ze zwierząt domowych i dzikich, wody mineralne, zajęcze skórki.

Udzielamy następujący wyjątek z listu pisanego z Londynu pod d. 27 z. m., w przekonaniu, że może interesować handlową publiczność polską. — »Zboża spadają ciągle w cenie, a szczególnie żyto; jest to jedyna gałęź przemysłowa cierpiąca w tej chwili, wszystkie albowiem rękodzielnie są zajęte, i jak się zdaje, znaczne zyski mają. Żelazo podniosło się od niejakiego czasu, o 30 s. (60 zł. pol.) na beczce (tons, 20 centnarów). Cyna indyjska była także bardzo poszukiwana, a ceny znacznie się podniosły. Wełna utrzymuje się w cenie, ale fabrykanci narzekają, że przy cenie terażniejszej, nie mają widoków zysku. Bawełna bez odbytu, podobnież kawa i indigo. Cukier bardzo poszukiwany, tran zaś z powodu niepomyślnego połowu rybaków północnych, znacznie podniósł się w górę.»

**WIEDEŃ 5 Listopada.** Dnia 5 b. m. dawał Cesarz posłuchanie publiczne, na którym był natlok nadzwyczajny.

Generał hrabia Radecki, miał wczoraj posłuchanie u Cesarza, poczem wyjechał zaraz do Medyolanu. Mówią że projektowane przez niego reformy, będą zaprowadzone w całym wojsku.

Od dni kilku mówią tu o ważnych zmianach co do wyższych urzędów i godności; między innymi kanclerz hr. Mitrowski ma dostać nowe przeznaczenie, a hr. Chotek burgrabia królestwa Czeskiego będzie powołany do Wiednia.

Według najnowszych doniesień otrzymanych z Londynu i Lizbony, podróż księcia Ferdynanda sasko-koburskiego do Lizbony, nastąpi daleko prędzej aniżeli sądzono. Książę Ferdynand ojciec, towarzyszyć będzie synowi przez Aruxellę do Londynu.

Dzisiaj otrzymano doniesienia z Włoch wyższych, o pokazaniu się cholery w Padwie.



**PARYŻ 11 Listopada.** Jenerał Alava zatrzyma urząd posła w Londynie i oprócz tego uda się w nadzwyczajnem poselstwie do Paryża. Minister wojny ma być bardzo czynny i wszystkimi siłami stara się o wystawienie 100,000 korpusu. We wszystkich prowincjach rozwija się nadzwyczajna czynność. W Burgos naprawiają koszary dla umieszczenia w nich korpusu posiłkowego z Portugalii. Katalonija otrzyma w krótkce pomoc z 10,000 ludzi.

Karliści osadzili gościniec od Tolosy do Pampeluny i Aizuerba. Trzy batalijony nawarskie odebrały rekrutów z ostatniego zaciągu, ludzie ci są bez broni, i nie sprzyjają Don Karlosowi, wielu z nich uciekło. W Nawarze panuje wielka drożyzna, a armija Karlistow ma z wielkimi przeciwnościami do walezenia. Sagastibelza objął naczelne dowództwo w Guipuzkoa, i wysłał batalijon jeden do Irun drugi zaś do Rentria. Zdaje się że Don Karlos zamysła uderzyć na St. Sebastian. W dniu 3 b. m. stoczył Kordowa nową bitwę z Karlistami pod Vittoryą, która bardzo krwawą być miała, bliższe szczegóły nie są jeszcze wiadome.

Gwardye narodowe s Alkanar i Vinaroz 100 ludzi liczące, opierali się przez kilka dni bardzo mężnie Karlistom 1800 ludzi mającym i dopiero po wielkiej stracie ustąpiły z placu bitwy. Don Juan Fabrega wyruszył d. 22 października z Olat w 500 piechoty i 13 jazdy, dla uderzenia na połączone korpusy księży Masanos i Burgos 1200 piechoty i 25 jazdy liczące, a w Dystrykcie San Priol Del Mayol zebrane. Pomimo przemożnej siły i dobrego stanowiska Karlistów uderzył Fabrega bagnetem na nich i rozproszył cały korpus.

Jenerał Mina mianowany przez Królowę jeneralnym kapitanem Katalonii, bardziej jest podobny do paczelnika rewolucyjnego, aniżeli do kapitana Królowej, gdyż nie tylko nową juntę zaprowadził, ale nawet wszelkie dochody do kassy prowincjonalnej wnieść nakazał. Co więc pierwsza junta jako

rząd narodowy nie zrobiła, to dokonał Mina jako polityczny i militarny gubernator Królowej.

Kommissarzowi policyi panu Pares, który aresztował hr. d'Espagna, ofiarowano 30,000 fr. ażeby uwolnił swego więźnia, czego nieprzyjął.

Morey został przeniesiony z Conciergerie do więzienia Bicetre.

Mówią, że w mieście Lille, będzie założony bank departamentowy. Jestto przedmiot popierany przez ministra Thiers.

W Cambryi, gdzie niedostatek wody, dotkliwie uczuwać się dawał, wiercenie studni artezyjskiej udało się jak najpomyślniej z powszechną mieszkańców tamtejszych radością.

Liczba osób aresztowanych w Tuluzie, za należenie do tajnych towarzystw wynosi 41, między któremi jest 2 cudzoziemców.

Piszą z Tunis 16 Października. »Przez okręty zawijające tu z Malty i Tripolis, dowiadujemy się, że Tahir pasza, przybędzie według wszelkiego podobieństwa, do ostatniego portu, z nadchodzącą zimą. Zdaje się, iż rząd turecki ma zamiar wysłać tam flotłę, która jak się domyśla nasz Mustafa-Bej, tutaj na stanowisku pozostanie. Te wszystkie doniesienia przyczyniają się do zawiąkania coraz większego stosunków rejencyj afrykańskich z Porta.

Dzisiejszy *Journal des Debats* umieszcza co następuje: Dworska madrycka gazeta z 30 października, zawiera uwagi, nad sposobem przedstawienia przez nas w przeszłym miesiącu, dwukrotnie interesów hiszpańskich. Ta sama odpowiedź, którą przed 8 dniami, udzieliliśmy gazecie *Morning Chronicle*, może także służyć dla dworskiej Madryckiej gazety. Jesteśmy przyjaciółmi, lecz nie organem francuzkiego rządu, i jako przyjaciele, objawiamy nasze zdanie, bez przymusu o wszystkiem. Dlatego wydarza się niekiedy, że oddalamy się z naszą opinią, od ludzi, chociaż ich zasady we wszystkich głównych punktach powszechnej polityki, dzielimy zupełnie. To samo właśnie wydarzyło

się z interwencją w Hiszpanii, z pytaniem, na które już tak dostateczną daliśmy odpowiedź, że niemamy potrzeby wracać się do niego. W uwadze o której na wstępie wspomnieliśmy, P. Mendizabal oświadczył jak najwyraźniej, że duch rewolucyjny nie wszedł z nim do rady królowej, i że on ma tylko na celu wprowadzenie systemu reprezentacyjnego, zasadzonego na tej samej podstawie na jakiej opiera się we Francji i Anglii. Będziemy uważali na to zaszczytne objaśnienie i poczytywali sobie za szczęśliwych, żeśmy dali powód do niego. Pan Mendizabal może być przekonany, że nikt z większą jak my radością, nie będzie wyglądał dnia, w którym czyny dowiodą, żeśmy względem niego zostawali w błędzie.»

*LONDYN 10 Listopada.* Dziennik *Sun* pisze że śmierć p. Rigny Contre admirała francuzkiego nie przyczyni się w niczem do zmiany ministerstwa francuzkiego, bo p. Rigny choć zasiadał w gabinecie, żadnym wydziałem nie zawiadywał, wpływy jednak osobiste niektórych ministrów przez ten wypadek zmniejszone być mogą.

Prezydent Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej p. Jackson polecił sekretarzowi legacji francuzkiej w Waszyngton, ażeby natychmiast Zjednoczone Stany opuścił.

We Francji luszają sobie że sprzeczką z Zjednoczonymi Stanami bez trudności załatwioną będzie jeżeli pan Van Buren obrany zostanie prezydentem, sprawa ta jednak zależy od kongressu który się na dwa miesiące przed wyborem nowego prezydenta zgromadzi. Jeżeli więc kongress nakaze rozpocząć przeciwko okrętom francuzkim kroki nieprzyjacielskie, wówczas przyjdzie niezawodnie do wojny pomiędzy temi dwoma państwami.

*Courier* zapewnia, opierając się na doniesienia swojego korespondenta z Glasgowa, że dla reformy najpomysłniejsze widoki objawily się na wyborach terażniejszych, chociaż Torysowie użyli całego wpływu, jakiego im udzielają ich bogactwa i stopień, a by swoim kandydatom zwycięstwo ułatwić. Nigdy jeszcze w Glasgowie nie bylo przy wyborach tak żywej walki, jak tą razą. Wspomniany korespondent utrzymuje, że

Torysowie tylko piątą część głosów za sobą mieli ze wszystkich w Glasgowie zebranych wyborców.

*SAINT GALL.* Dnia 29 października między 3cią a 4 godziną rano bylo w Saint Gall gwałtowne trzęsienie ziemi. Całe miasto bylo przez to wstrząśnienie obudzone ze snu. Dzwony na wieży zadzwoniły same, dachówki spadały z dachów, eksplozja słyszana była jakby wystrzały działowe. Barometr nie okazywał żadnej zmiany, i nie nie przepowiadało tego wstrząśnienia, najsilniejszego ze wszystkich, jakich doznała w tym wieku Europa.

*STAMBUŁ 27 Października.* Książę Miłosz po konferencyach z ministrami tureckimi otrzymał tylko potwierdzenie przywilejów dla Serbów traktatem adryanopolskim w r. 1829 i 1830 zapewnionych. Sam Miłosz nie objawiał nigdy wielkiego przywiązania do serbskiej konferencyi, a rady jego przekonują się zapewne, że przywileje te dosyć dobrego dla Serbów zawierają, ażeby po nich powoli do reform dochodzić. Druzowie w Syryi ponieśli klęskę, gdyby nie ten dla Egipcyan pomysłny wypadek, byłaby dotąd cała Syrya powstała. — Reschid basza pobija coraz bardziej Kurdów, i sądzą że mu się uda pomiędzy tym wojowniczym narodem różne reformy zaprowadzić. Książę Miłosz który przez czas pobytu swego w Pera, w ścisłej zażyłości z Rossyjskim ministrem Butenieff zostawał i przez wszystkich dyplomatów z szczególnym odznaczeniem był przyjmowany, gdy wróci do kraju oddali zapewne od boku swego radców, którzy ludowi serbskiemu konstytucję narzucali. Wiadomości z Grecyi do d. 16 Października donoszą że 4000 Greków, kwiat młodzieży wyemigrował do Turcyi. Dywan odracza o ile tylko może każde zbliżenie się z nowym królestwem, i dla tego stara się dobrym przyjęciem greków, liczbę niechętnych jak najbardziej powiększyć. Ani utworzenie gwardyi przybocznej pod nazwą Phalana, ani rada administracyjna nowo urządzona nie zdołały umysłów w Atenach zadowolić, a oburzenie wzrasta codziennie. Zbójcy przeciągają pokraju we wszystkich kierunkach, a w bliskości Aten popelniono kilka mordstw. (G.W.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 23 do 24 Listopada

Olgiati Ludwik, Vogler Jan, Sporczyński z Polski; Goebel Henryk, Kühns Karol, Marchocka Marya, Moszczyński hr. z Galicyi. —